

Bankier wyjawiał prawdę o kreacji pieniądza

18 sierpnia 2021

Może niektórym wydaje się, że ciągłe pisanie o finansowych spiskach jest intelektualnym sado-maso. Być może część ludzi sądzi, że Rothschildowie, Rockefellerowie i inni „panowie z czarnym PR”, to w gruncie rzeczy normalni dziadkowie, z badziwnymi pałacami, odgrodzonymi hektarami lasów od reszty społeczeństwa. Jednak prawdę o bankierach najlepiej usłyszeć lub przeczytać od samego bankiera. Chyba nikt nie ujął jej trafniej niż sir Josiah Stamp.

Josiah Stamp był prezesem Bank of England. Swego czasu podzielił się ze społeczeństwem bardzo głęboką refleksją na temat środowiska, którego był ważną częścią. Jego przesłanie było następujące: „Bankowość została poczęta w niegodziwości i zrodzona w grzechu. Bankierzy są właścicielami Ziemi. Zabierzcie im ją, ale zostawcie im władzę tworzenia pieniędzy, a przy pomocy pociągnięcia pióra, stworzą oni wystarczającą ich ilość, żeby kupić Ziemię z powrotem... Zabierzcie im tę olbrzymią władzę, a wszystkie wielkie fortuny, takie jak moja, znikną i one powinny zniknąć, a wtedy życie na świecie stałoby się lepsze i szczęśliwsze... Ale jeżeli chcecie dalej być niewolnikami bankierów i płacić koszty swojego własnego niewolnictwa, pozwalajcie im nadal tworzyć pieniądze i kontrolować kredyt”. Słowa te padły w 1940 roku, rok później, w wieku 61 lat, Stamp zmarł.

Czy można otrzymać bardziej klarowny przekaz na temat tego, kto faktycznie odpowiada za ogromną większość problemów naszej cywilizacji? Stamp wskazał z brutalną wręcz czytelnością naczelných antagonistów tego świata oraz sposób, w jaki zniewolili i zniewalają oni społeczeństwo.

Żyjemy w rzeczywistości, w której staliśmy się niewolnikami

garstki ludzi i do tego płacimy za to niewolnictwo tak, jakby to był jakiś przywilej. To dopiero absurd absurdów. Całe wieki walczano o wolność i niepodległość po to, aby potem wynagradzać komuś to, że zabrał nam suwerenność jednostkową i zbiorową. Kiedy inni w pocie czoła harują na „miskę ryżu”, oni podpisują się pod decyzją o dodruku pieniądza i na tym kończy się ich praca. Potem wydrukowane miliardy wydają na wojny, korupcję, przejmowanie biznesów i umacnianie monopolii.

Jeżeli ta prawda nie dotrze do rozstrojonych konsumpcjonizmem głów miliardów ludzi na tym świecie, nie ma co łudzić się, że dokonamy jakichś zasadniczych zmian jakościowych w życiu naszego gatunku.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl